

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **W.B.**

oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 maja 2026 r.

w przedmiocie wystąpienia Sądu Rejonowego dla Warszawy- Żoliborza w Warszawie

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

sprawę W.B. przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Słubicach.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Żoliborza w Warszawie postanowieniem z dnia 19 stycznia 2021 r. zawiesił postępowanie przeciwko W.B. prowadzone pod sygn. akt III K 463/11. Powodem tej decyzji był stan zdrowia oskarżonego uniemożliwiający mu udział w rozprawie. Wymieniony Sąd postanowieniem z dnia 16 lutego 2026 r. podjął zawieszone postępowanie i na podstawie art. 37 (powinno być: art. 37 § 1) k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy W.B. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu – Sądowi Rejonowemu w Słubicach. W uzasadnieniu wskazał, że obecnie brak jest przesłanek do uznania, iż

zachodzi całkowita niezdolność oskarżonego do udziału w rozprawie, który mieszka w P. (Republika Federalna Niemiec), a powołując się na opinię sporządzoną przez lekarza neurologa zaznaczył, że „podróż samochodem na dystansie około 574 km wiąże się z długotrwałym obciążeniem fizycznym i psychicznym, które w przypadku oskarżonego może wywołać napad padaczkowy, z ryzykiem urazu, krwotoku mózgowego lub udaru. W dokumentacji medycznej oskarżonego wielokrotnie podkreślano, że nawet niewielki stres może skutkować poważnymi powikłaniami. Brak możliwości zapewnienia ciągłego monitorowania stanu zdrowia i natychmiastowej interwencji medycznej w trakcie tak długiej podróży dodatkowo zwiększa ryzyko. Choć obecne badania nie wykazują nowych ostrych zmian w mózgu, stan ogólny pozostaje ciężki, a choroby współistniejące nie uległy poprawie. W świetle tych danych należy uznać, że podróż samochodem na tak dużą odległość jest przeciwwskazana ze względów medycznych”. Sąd zwrócił uwagę, że od jego siedziby w Warszawie miejsce zamieszkania oskarżonego dzieli wspomniana odległość 574 km, a znacznie mniej, bo 114 km od Sądu Rejonowego w Słubicach. Podkreślił, że aktualny stan zdrowia oskarżonego nie stanowi przeciwwskazania do udziału w postępowaniu sądowym prowadzonym w sądzie nieodległym od miejsca jego zamieszkania, nadto powołał orzeczenie Sądu Najwyższego wskazujące, że ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości jest dopuszczalne przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, gdy stan zdrowia oskarżonego uniemożliwia przeprowadzenie procesu w sądzie miejscowo właściwym, ale dopuszcza rozpoznanie sprawy przez inny sąd, położony blisko zamieszkania oskarżonego.

Wobec nieprawomocności postanowienia o podjęciu zawieszonego postępowania akta sprawy zwrócono Sądowi meriti. Z zażaleniem obrońcy oskarżonego trafiły do Sądu Okręgowego w Warszawie, który postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2026 r., sygn. akt IX Kz 344/26, utrzymał w mocy wspomniane postanowienie. Następnie akta sprawy zostały ponownie przekazane do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy wskazać na wyjątkowy charakter instytucji uregulowanej w art. 37 k.p.k., której stosowanie nie powinno być zbyt szerokie,

bowiem powodowałoby to skutki wręcz sprzeczne z *ratio legis* tego przepisu, osłabiając poczucie zaufania nie tylko do konkretnego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2000 r., II KO 156/00 i in.). Niemniej jednak trzeba mieć w polu widzenia, że pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k., odnosi się także do realizacji konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do rzetelnego procesu, którego jedną z gwarancji jest rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 EKPC). W związku z tym w Kodeksie postępowania karnego zamieszczono adresowany w pierwszej kolejności do organów odpowiedzialnych za przebieg procesu nakaz podejmowania starań, by rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.). Zatem służy dobru wymiaru sprawiedliwości podjęcie decyzji, która prowadzi do przyspieszenia toku procesu, względnie stwarza możliwość jego prowadzenia, np. w przypadku, gdy mieszkając daleko od sądu miejscowo właściwego, oskarżony z uwagi na stan zdrowia nie jest w stanie dojechać do tego sądu na rozprawę, ale może stawić się w sądzie bliżej położonym (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 października 2006 r., III KO 61/06; z dnia 12 marca 2008 r., II KO 5/08; z dnia 25 lutego 2010 r., II KO 6/10; z dnia 22 stycznia 2015 r., III KO 107/14; z dnia 20 października 2016 r., V KO 73/16; z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV KO 37/17; z dnia 5 kwietnia 2024 r., III KO 31/24; z dnia 27 lutego 2025 r., III KO 194/24).

Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Biegły lekarz neurolog stwierdził, że „stan zdrowia oskarżonego jest przewlekłe obciążony, jednak brak jest przesłanek do całkowitej niezdolności do udziału w rozprawie” i powtórzył, że „stan zdrowia jest ciężki, ale przy odpowiednich zabezpieczeniach nie stanowi bezwzględneho przeciwwskazania do udziału w rozprawie”. Zarazem wskazał, że „podróż (oskarżonego – uzup. SN) na dystansie około 574 km jest przeciwwskazana ze względów medycznych, co oznacza, że organizacja czynności procesowych na miejscu znacznie bliższym jego zamieszkania byłaby rozwiązaniem bardziej bezpiecznym i zasadnym. (...) przeprowadzenie rozprawy w miejscu bliższym miejsca pobytu oskarżonego należy uznać za uzasadnione z

punktu widzenia medycznego” (opinia z 17 listopada 2025 r., k. 2961-2970 akt sprawy).

W tym stanie rzeczy nie jest pozbawione racji wystąpienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie postulujące przekazanie sprawy W. B. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Słubicach ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Pozostawienie sprawy w sądzie miejscowo właściwym nie daje widoków na efektywne prowadzenie procesu, natomiast przeniesienie jej do Sądu Rejonowego w Słubicach, położonego tuż przy granicy polsko-niemieckiej, w odległości od miejsca zamieszkania oskarżonego umożliwiającej odbycie podróży w czasie nieprzekraczającym dwóch godzin, stwarza możliwość przeprowadzenia rozprawy i wydania merytorycznego orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[WB]

[r.g.]